



GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 2. LUTEGO ROKU 1793.

Z Warszawy dnia 2. Lutego.
 Na fundamencie Deklaracyi Kontederacyi Generalney dnia 12. zeszłego Miesiąca zapadłej, Marszałków Powiatowych W. X. Lit: do Godności Kasztelanów podnoszącej, wykonali w Grodnie Senatorską Przyśięgę na Sessyi dnia 24. zeszłego Miesiąca odprawionej, Rotą przez Xiążęcia Jmci Sapięgę Marszałka Konfe: Gen: W.X. Lit: czytana, JJ. PP Straszewicz Marszałek Powiatu Upitkiego, y Makowiecki Marszałek Powiatu Stonimskiego.

W Wilnie rozpoczęła się według Praw y Zwyczajów dawnych Afsefso-rya W. X. Lit: pod Prezydencyą J. X. Połubińskiego Sekretarza Litewskiego. Stosowna do tego Aktu Reasumpcyi Sądów Żądworthych J. K. Mości, miał Mowę JP. Jeleński Starosta Mozyrski,

iako Pifarz Dekretowy teyże W.X Lit: Afsefso-ryi.

Z Grodna dnia 27. Stycznia. Dnia 24. tego Miesiąca, na Sessyi Konf: Gen: Obojga Narodów, przeznaczona została Lustracya do wszystkich Korpusów Woyska Kor: mająca się składać z iednego Lustratora Woyskowego, a drugiego Cywilnego, którego przydawać będą Konfederacye Mieyicowe w każdym *respectivé* Woiewodztwie, Ziemi, y Powiecie.

W tych dniach przybył tu Xiąże Jmć Radziwiłł Woiewoda Wileński, Konfyliarz Konf: Gen:

Z Paryża dnia 9. Stycznia. Na Sessyi Narodowego Ziazdu dnia 7, zawarto już Roztrząszenie Sprawy Lu-dwika agitowane dotąd. Którzy z De-putowanych chcieli ieszcze w tey mie-rze miewać Głosy, tym powiedziano,

ażebym ie kazali wydrukować, y w przy-
szły Poniedziałek, to jest dnia 14. Sty-
cznia, każdy z Deputowanych wezwa-
ny po nazwisku, dawać będzie swój
Głos względem Dekretu nad *Ludwi-
kiem*.

Na Seffyi dnia 6. doniost Mini-
ster *Morski*, że Grenadyer jeden, któ-
ry miał Konferencyą z Królem *Neapo-
litańskim*, chce stanąć u kratak, czyni-
cąc Raport o Satysfakcyi przez Rzpltą
Francuską od Dworu *Neapolitańskiego*
odniefioney, za przeszkodzenie, ażebym
Semonville u *Porty* w Charakterze Po-
sta *Francuskiego* przyjęty niebył. Gre-
nadyer ów, po otrzymaney od *Naro-
dowego Zjazdu* Audyencyi, zaczął mó-
wić, iak następuje: = „Kapitan *Lato-
uche* z częścią Floty, zawiął dnia 18.
Grudnia przed *Neapol*. Ja otrzymałem
rozkaz udania się do Króla, y żądania
Satysfakcyi za obelgę Rzpltey *Franc-
uskiej* w Ofobie *Semonville* wyrzą-
dzoną. Widziałem się z Królem y roz-
mawiałem z nim. Królu *Neapolitański*,
rzekłem, domagam się Sprawiedliwości
za krzywdę Ambassadorowi *Semonville*
w Nocie od *W.K. Mości* Posta *Dywanow-
wi* w *Stambule* podaney, uczynioną.
Jeżeli *W. K. Mość* nie uznasz owey
Noty, gdzie Ambassadora *Francuskiego*
za Obywatela ładańskiego *Porcie* wy-
obrażono, tedy wyślesz Ambassadora
do *Francyi*, y terażniejszego swego
Posta w *Carogrodzie* odwołasz ztam-
tąd nazad. Jeżeli tego nieuczynisz,
tedy Rzeczpospolita to wzbranianie się
poczyta za Deklaracyą Woyny. „

„Mówilem Królowi, że jedną tyl-
ko godzinę miałem czasu dla czekania
na odpowiedź. Król odpowiedział mi,
że Minister iego da mnie Rezolucyą
przed godziny upłynieniem. W samey
rzeczy dano mnie odpowiedź dogodną
Zażaleniom *Francyi*; ale zamykała w
fobie razem y Projekt do Medyacyi.
Odrzuciłem ten Projekt, którego nie-

miałem w Instrukcyi moiey. Rzeczpo-
spolita (rzekłem) nieprędzey Kapitu-
luie z Nieprzyjaciółami swemi, aż są
pokonani. Domagałem się odpowiedzi
drugiey, którą przez Ministra *Neapo-
litańskiego* Króla odebrałem w nastę-
pującym wyrażeniu:—

„Król Oboiey *Sycylii* rozkazuje
mnie uwiadomić Pana *de la Touche*,
iż Jego Królewska Mość wyraźnie y
publicznie zaprzecza wszystkiemu, co-
by Imieniem iego w *Carogrodzie* prze-
ciwko Narodowi *Francuskiemu* dziać
się mogło. Nadto deklaruie Król Jmć,
iż żadnego kroku nieuczynił dla sprze-
ciwiania się przyjęciu Ambassadora
Semonville z strony *Porty Ottomaniskiej*.
Gdy Król Jmć chce do *Francyi* Am-
bassadora wysłać, użyje ztym z ukon-
tentowaniem okoliczności terażniey-
szej, y niezwłocznie go tam wypra-
wi. &c. „ *Neapolitański* Król chciał
zaprosić *Francuzów*, ażebym w *Neapo-
lu* wysiedli na ląd. Ale cała Flota istne-
mi y prawdziwemi Sentymentami Re-
publikantkiemi powodująca się, to od-
rzuciła. W Niedzielę przybyliśmy z
Flotą przed *Neapol*; w Poniedziałek
znowu ztamtąd ruszyliśmy, y żaden
Żołnierz, oprócz mnie, na tameczny
Ląd niewysiadł. „

Dnia 3. po drugiey Komparycyi
Króla na *Zieździe Narodowym*, z wiel-
ką tylko trudnością pozwolono Królo-
wi iść razem Obiad w Kompanii Kró-
lowey y całej swey Familii; wżakże
pod wyraźnym tym warunkiem, ażebym
tam żadnego słowa niewzmianko-
wano, y żadnego znaku nieczyniono,
któryby się mógł stosować do Sprawy
Króla. Od owego dnia 28. Grudnia,
codziennie Król z swą Familiją w kom-
panii razem obiada, y największą
spokojność duszy po sobie pokazuje,
tak iak Królowa, y *Madame Elżbieta*.

Wielu z *Zboieckich Rycerzów* na-
szych, mordami dnia 3. Septembra wsta-

wionych, opuściło teraz *Paryż*, y iak pogłoska niesie, dążą do *Brabancyi*, dla przymuszenia gwałtem *Brabancyków* y *Flamancyków* do wprowadzenia terazniejszego Rządu *Francuskiego* do ich Kraiu, y do skafowania *Szlachty* y *Duchowieństwa* w *Niderlandach*.

Z Paryża dnia 9. Stycznia. Dekret *Narodo*: Ziazdu zapadły względem przeprowadzenia z *Parafiiów Metryk Chrzęsnych, Ślubnych, y Pogrzebnych*, y złożenia ich u *Municypalności Mieyskiej*, gdy do skutku miał być przywiedziony, wielkiego tumultu y sprzeciwienia się stał się przyczyną. W *Piątek*, to jest dnia 4. tego *Miesiąca*, zaiechano z wozem do *Parafii S. Eustachiusza*, iedney z największych *Parafii Paryskich*, gdzie ów *Plac Targowy la Halle* nayduie się, dla zabrania wspomnionych *Metryk*, y zawiezienia ich do *Municypalności*. Przekupki z owego *Placu* zebrały się, y wszelkimi siłami sprzeciwiały się uwiezieniu *Xiąg* wspomnionych. Groziły nawet uderzeniem w dzwon na *Gwałt*, y pozabiać wszystkich tych, którzyby ważyli się zabierać z swego *mieysca Parafialne* te *Regestra*. Przekładano im, że tak postanowiło *Prawo*; ale wszystkie te *perfwaye*, były bezskuteczne. Odpowiedziały one, że barzo mało ich obchodzi *Prawo*; lecz *Metryki* niepowinne im być ruzane z *mieysca* y zabierane. Musiano ulegać *Przekupkom*, *Xięgi* *Metryk* zostawić w *Parafii*, y z próżnym wozem wrócić się nazad.

Z Rzymu d. 21. Grudnia. *Papież* (iak wiadomo) wydał *Breve* do *Niemieckich* *Arcybiskupów*, *Biskupów*, y całego *Duchowieństwa*, zachęcając ich, ażeby *Francuskim* *Duchownym* *Emigrantom*, stawiali się z uprzejmą *Gościnnością*, y mile ich do siebie przygarniali. Teraz w *Państwie Kościelnym* już *Ociec S.* kazał sam 2,000. takich

Emigrantów przyjmować. Ten swój przykład, y mianowicie przykład w *tey* *mierze* *Anglików* *wspaniałomyślnych*, do naśladowania *Niemieckiemu* *Duchowieństwu* wystawie &c.

Od Rżeki-Menu d. 8. Stycznia. Codziennie teraz *spodziewać* się należy *Attaku* od *Armii* *Ziednoczoney* na *Kafel* przed *Moguncyą*, zwłaszcza, że *Most* przy *Moguncyi* na *Renie* dla *kry* *idącej*, musiano rozebrać, y *Kafel* *teraz* *żadney* *kommunikacyi* z *Moguncyą* *niema*. *Generał* *Cuštine* tymczasem 7,000. *Francuzów* zostawił na *obronę* *Okopów* w *Kafel* założonych.

Z Moguncyi dnia 6. Stycznia. Na *dniu* 1. tego *Miesiąca*, przybyli tu z *Paryża* *trzey* *Kommissarze* od *Narodowego* *Ziazdu* *Deputowani*. Cały *Garnizon* przy *Broni* stanął na ich *przyjęcie*. W *Xiążęco-Elektorkim* *Zamku*, gdzie oni *wysiedli*, byli *przywitani* od *Generała* *Cuštine*, od wielu innych *Generałów*, y od *Deputacyi* *Mieyskiej*. *Cuštine* nałożył *teraz* *Kontrybucyi* 900,000. *Zło*: *Ryńskich* pod *tytułem* *Składki* na *obronę* *Rzpltey* *Mogunckiey*.

Z Hannoveru dnia 12. Stycznia. Na *dniu* 29. zeszłego *Miesiąca* *przewieziono* *Panów* *la Fayette*, *Alexander* *la Meth*, y *la Tour* *Mauboury*, *przez* *tuteyszą* *Okolicę* do *Magdeburga*.

Z Neopolu d. 25. Grud: *Tuteysze* *Publicum* *nadzwyczajnie* *jest* *kontente*, że *Król* *przez* *mądre* *swoie* *tymczasowe* *uleganie*, tak *rychło* *się* *pozbył* *zład* *Francuskiej* *Floty*.

Marquis *de Galatone*, *Minister* *Królewski* w *Lizbonie*, *poiedzie* *na* *mieysce* *Xiążęcia* *delle* *Luzi* *do* *Madrytu*. *Xiąże* *de* *Castelcicala* *Pełnomocny* *Minister* *Królewski* w *Londynie*, w *tymże* *Charakterze* *uda* *się* *do* *Paryża*, y *Xiąże* *de* *Sicignano* *Królewski* *Minister* w *Kopenhadze* *poiedzie* *do* *Londynu*.

Zakonnicy pewnego Kłasztoru tu-
teyższego, ofiarowali Królowi Jmci przy
okolicznościach terażniejszych, wszy-
stkie Srebra Kościoła swego, którą o-
a rę Monarchaj łaskawie przyjął.

Z *Mastrychtu* dnia 5. *Stycznia*.
W *Niderlandach* nayduie się teraz w
powszeczności 60,000. *Francuzów*,
między którymi 9,000. *Zołnierzy* cho-
rych liczą. Codziennie wielu z *Fran-
cuskich* *Ochotników* wraca się do *Fran-
cyi* naodwrot. *Mieszkańcy* w *Nider-
landach*, po więkzey części życzą te-
raz dostać się znowu pod *Rząd Au-
stryacki* nazad, gdyby im tylko *Przy-
wileie* *Kraiowi* ich służące były do-
chowywane. *Rozumieją*, że *Francuzi*
niezadługo ustąpią z *Niderlandów*.

Z *Wiednia* dnia 9. *Stycznia*. *Nasz*
Generał de Wins przybył już teraz do
Turynu, gdzie nad całym *Wojskiem*
Sardyjskim *Komendować* będzie.

Generał de Clairfait z 19,000. *Au-
strykami* stoi przy *Bergheim*, y ma
kommunikacyę z *Xiążęciem de Hohen-
lohe*, tudzież y z *Armią Pruską*.

Wypis z Listu z Wiednia d. 9.
Stycznia. [Traktat *Przymierza* między
Dworem] *naszym* y *Londyńskim*, iak
głoszą, już z strony *Cesarza Jmci* zo-
stał podpisany. *Wyślano* także *Kurye-
ra* do *Anglii*, zkąd z podpisem *Kró-
la Jmci Brytańskiego*, *Kuryer* ów tu
jest nazad *spodziewany*. *Rzeczpospo-
lita Holenderska* uczyni także *Akces*
do *Przymierza* tego; ale gdy *Nego-
cyacye* w *Ziednoczonych Stanach Ni-
derlandzkich* wolniejszym krokiem po-
stępują, *zaczyn* *przystąpienie* wyra-
źne Holandyi, dopiero za kilka tygo-
dni do skutku przyjdzie.

Z *Frankfortu* dnia 11. *Stycznia*.
Liczba Francuzów w *utarczce* na dniu
6. przy *Hochheim* na *placu* znalezio-
nych *Zabitych* y *ranionych*, wynosiła
375. *ludzi*.

Dziś *Trębacz* od *Generała Cu-
stine* przyślany, przybył tu do *Króla*
Jmci Pruskiego.

Z *Londynu* dnia 4. *Stycznia*. *De-
legowani* od *Katolickich Irlandczy-
ków*, podali *Królowi Jmci* *Supplikę*.
Król Jmci siedząc na *Tronie*, łaskawie
przyjął *Supplikę* *namienioną*. W *Ir-
landyi* także *zbierają* się *gdzieniegdzie*
Towarzystwa na wzor *Affocyacyi* w
Anglii, na utrzymanie ze *wszystkich*
fil Konstytucyi, iak ona złożona jest
z *Króla*, z *Lordów*, y z *Reprezentan-
tów Ludu* w *szbie Niższej*. *Wzięto*
już do *Aresztu* kilkoro *ludzi*, którzy,
czy to *ustnie*, czyli też na *piśmie*,
Buntownicze *prawidła* rozkrzewiali.

Wspomnione niedawno *Interesso-
wanie* się *Dworu Hiszpańskiego* za ży-
ciem Ludwika XVI. posłużyło za po-
zor *tutejszym* *naszym* *Patryotom* żą-
dającym, ażeby *nasz Dwór* także *krok*
podobny uczynił; ale *odpowiadają* im,
że *podobny* *krok*, byłby *nieiako* *San-
kcyą*, czyli *uznaniem* *terażniejszego*
Rządu we *Francyi*, y *wszystkich* za-
szłych tam *Bezprawiów*. *Pan Pitt*,
iak się *zdaie*, *ogromniejszym* *głosem*, y
przez *harmatne* z *Floty Angielskiej*
tony *donośniejszym*, *odzywać* się *chce*
do *Francyi*. W *Kasschauzie* *Lloyds*,
zakładają się *teraz* o 100. *przeciwko*
25. *Funtów Szterlingów*, że do *dnia*
1. *Lutego*, *Wojna* między *Aglią* y
Francyą już *deklarowana* będzie.

Wypis z Listu z Wiednia dnia
9. *Stycznia*. *Wczora* *ruszyło* *zład*
325. *wozów* *cztyrokonných*, dla *trans-
portowania* *Bagażów* y *Prowiantów* ku
okolicom Renu do *Armii*, y *dziś* *ma-
szerowało* 1,100. *Zołnierzy* *Węgier-
skich* ku *wspomnionym* *Okolicom*, na
Kompletowanie *tamecznych* *Węgier-
skich* *Reymentów*.

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

W SOBOTĘ DNIA 2. LUTEGO ROKU 1793.

Z Paryża dnia 10. Stycznia. Ludwik XVI. lubo tak haniebnie od swych Poddanych prześladowany, y haniebniejszymi iezcze rzeczami grożony, czeka iednak na wszystkie przypadki z wielką umyślną spokojnością, która u niego zadziera się na tym nadprzyrodzoney pociechy y nadziei gruncie, iakiego płonna dzisieysza *Filozofia* dać nigdy człowiekowi niemoże. Prawdziwa *Religia*, w tym tak frogim razie filnie go wspiera; Prawdziwa *Religia* to czyni, iż on obojętnym y prawie wesółym okiem patrzy codzień na tę przepaść, którą niewdzięczni y bezbożni ludzie, coraz głębiej pod jego nogami na zgbę kopią. W tych dniach, przychylny y Ofobie y Sprawy Ludwika zacny *Malesherbes*, rozmawiając z Ludwikiem, chciał nieznacznie wyrozumieć, iakim też umyślnem ten nieszczęśliwy Król tak wielkie przykrości znośi? Zrozumiawszy to Ludwik, z wielką żywością rzekł: Rozumiem Przyziacielu, do czego zmierzasz. Już od dawnego czasu determinowałem się na wszystko. Z wielką spokojnością poniosę głowę moją pod miecz. A czemu barzief się iezcze zadziwisz, iest to, że y Zona moia, y moia Siostra, w równy zemną rezolucyi y spokojności zostaiają. Po tey rozmowie, oba przez nieiaką chwilę w milczeniu zostawali. Ale Ludwik, iak żeby co barzo pilnego sobie przypomniałszy, rzekł do Pana *Malesherbes* uśmiechając się: Przypomniałem sobie, że kiedy byłem dzieckiem, mowiono mnie, iż ile razy Król iaki z Familii Burbońskiey ma umrzeć, zawsze iakaś wysoka Kobieta, w odzieniu białym, pokazuje się chodząca o północy po Galeryach Pałacowych. Czy niewidziałeś iuz ią chodzącą? Na te słowa Królewkie, Pan *Malesherbes* zapłakał. Co widząc Król, rzekł: Co żartem tylko powiedziałem, nad tym płaczesz. Barzo żałuję, że mdy żart, do prawdziwych też Przyziaciela moiego przyprowadził. Jeżeli Publiczność dziwiue się, iak tyle Barbarzyńskich uragań może spokojnie y cierpliwie Ludwik wytrzymać; Ludwik też zadziwia się, iak ci zawzięci ludzie, tylą haniebnymi na swey Ofobie wyrządzanemi uraganiami, niemogą iezcze do tychezas nasycić się. Jakoż często z tym ten Ludwik Męczennik odzywa się: Kiedy się tym ludziom uprzykrzy, tyle frogich rzeczy mnie do cierpienia zadawać?

Z Sztokolmu dnia 8. Stycz: Dalsze drukowanie Peryodycznego Piśma, pod Tytułem: *Patryota*, zostało zakazane, y Autorowi tegoż Piśma

Profesorowi *Philipson* kazano wyjechać z Miasta. Publiczność nasza, iak się zdaie, z wspomnionego Rozporządzenia kontenta nie iest. Profesor *Philipson* do dziśdnia ieszcze niewyjechał.

Na Teatrze, Spektatorowie na Parterze, niechcą iuż (iak bywało do-
tąd) Kapeluszów fwych zdeymować wtedy, kiedy Król, albo Familia Kró-
lewlka na Łoży iest obecna. Składaią się niektórzy tym: że tam każdy
przechodzi za swe Pieniądze, y że oni są *Ludem Wolnym*. W *Upsalu*
także Studenci od niaikiego czasu daią się słyszeć z tym Hałsem: *Vivat*
Wolność y Równość!

Wypis z Lištu z Sztokolmu d. 8. Stycznia. O przytrafionym tu Roz-
ruchu, ponieważ nazbyt przefadzane chodzą tu Relacye, które y za Grani-
cą będą pewnie rozliane, czyniąc to zdarzenie ważniejszy, aniżeli iest
warte; przeto kładniemy Autentyczną tegoż zdarzenia następującą Rela-
cyą. Onegdajzey nocy, na pewnym tuteyżym Przedmieściu, wzięła się
kłótnia y bitwa między dwoma Mieszczanami y dwoma Żołnierzami. Nad-
szedłszy na to Kapitan *Freese*, chciał ich rozbronić, ale Mieszczanie rzu-
cili się na niego z taką zawziętością, że musiał Szpady dobyć, y przytey
okazyi jednego Mieszczanina ranił. Tymczasem właśnie Żołnierski Runt
przechodził. Kapitan *Freese*, przyzwawszy ów Runt, kazał obudwu owych
Mieszczan pobrać do Aresztu. Nazajutrz rano, zaraz wyprowadzono z a-
resztowanych Inkwizycyą, y ucichło wszystko. Lecz wieczorem między
godziną 7. y 8. wielka Ludzi mnogość zebrała się na Zamkowych Dzie-
dzincach, y chciała mieć Audyencyą u Xiążęcia. Niektórzy nawet mieli
z sobą Pistolety y strzelali, wszakże bez uczynienia szkody, y rozumieią,
że te Pistolety prochem tylko nabite były. Pytano się tych Ludzi, cze-
go chcą, y iakie ich iest żądanie? Domagali się oni aresztowania Kapitana
Freese. Xiąże *Regent* z Zamku posłał do nich Generał-Leytnanta Grafa
Szweryna, y kazał im powiedzieć, że ta rzecz do nich nic nie należy.
Komu stała się krzywda iaka, ten odbierze Sprawiedliwość, y żeby teraz
do Domów wracali się. Ale gdy oni nierozchodzili się, Xiąże *Regent* sam
zszedł na dół do nich, y powiedział im: Jeżeli Kapitan *Freese* przewinił,
tedy aresztowany zostanie, ażeby oni teraz tylko do Domów poszli. Nie-
którzy Żołnierze z Dragonii Lekkiej, mający na czele Officera *Wright*, iuż
byli wsiadli na konie, ażeby w potrzebnym razie mogli utrzymać Porządek
y Spokojność. Rzeczony Officer *Wright*, przez perswazye swoje w dobry
spofób powtarzane, y przez żartobliwe y wesole namowy, przywiódł naosta-
tku skupiony Lud do wrócenia się nazad w spokojności do domów. Kapitan
Freese aresztowany został, y teraz czekamy tey Sprawy zakończenia. Przy
odeysciu Poczty, cisza y Spokojność panowała.

Z Hagi dnia 12. Stycznia. Eskadra *Angielska* pod Kommandą Kapi-
tana *Murray*, stoi ieszcze przy *Zelandyi* brzegach, y zawartą trzyma Rze-
kę *Skaldę*. *Francuskie* Statki przy *Antwerpii* chciały iuż puścić się z *Skal-
dy* na Morze; ale postrzeżłszy Eskadrę *Angielską* przy uysciu *Skaldy* kra-
żącą, nazad znowu pod *Antwerpią* wróciły się. Kapitan *Angielski Murray*,
przyjechał tu do Hagi y pojechał zaraz do *Frankfortu*.

Z Trewiru dnia 6. Stycznia. Przez położenie Ziednoczonych Armii
w *Trewirze*, *Koblenz*, y *Frankfurcie*, y przez utrzymanie nawzajem z so-

bą komunikacyi onychże, *Francuskie Woyska Generałów Dumourier y Beurnonville*, odcięte są od Armii Generała *Custine*; zatym Kampania druga w *Nad-Reńskich* stronach nasamprzód zostanie rozpoczęta.

Wypis z Lištu z Wiednia dnia 9. Stycznia. Francuski Kommissarz de Belleville, przybywszy z Flotą *Francuską* do *Neapolu*, uczynił Konwencyą z Dworem *Neapolitańskim* o następujące Punkta: (1) Król uznaie Rzpltą *Francuską*. (2) Zostanie przy Neutralności. (3) Przywoła nazad swego Ministra z *Carogrodu*. (4) Wysła Posła do *Paryża*. W owym Szturmie na Morzu, *Francuska Flota*, po odejściu od *Neapolu*, miała stracić między innymi jeden Okręt od 80. harmat.

Od *Granic Rosyjskich* d. 8. *Stycz*: Z *Peterzburga* donoszą, że Generał *Suwarów* już wyjechał do swey Komendy ku *Krymowi*. Kontre-Admirał *Ribas* (który także już ku *Czarnemu Morzu* dla przysposobienia Floty *Rosyjskiej* do Zeglugi w drogę się puścił) y Pan *de Laszarof*, otrzymali obadwa od Imperatorowey Jmci Gratyfikacyą od 20,000. *Rubłów* w nagrodę prac y starań ich przy zawarciu Pokoju ostatniego w *Jassach*.

Flotna Potęga *Rosyjska* na *Morzu Czarnym*, składa się z następujących Okrętów: W *Sebastopol* stoi Okręt jeden od 80; 4. od 74; 2. od 64; y 9. od 54. harmat, ogółem 16. Okrętów Liniowych, mających na sobie 990. sztuk harmat. Prócz Okrętów Liniowych, najduią się tam Fregata jedna od 44; 3. od 36. 2. od 24; y 5. Brygantyn od 16. harmat. Statki te ogółem osadzone są 280. harmatami. Dalej; stoją tam jeszcze Gallioty Bombardyerska jedna, rozmaite Statki Armatorskie, y Podpałowe. W robocie jeszcze do kończenia jest w *Mikołaiowie* Okręt jeden od 80. y 2. Fregaty od 24. harmat każda; w *Chersonie* Okręt jeden Liniowy od 64. y rozmaite Statki inne od 16. harmat, z których 5. już zupełnie jest zakończonych. W *Taganrok* stoją także rozmaite Okręty jeszcze na Warsztatach do dokończenia.

Rosyjski Generał Kutusof, na Posła do *Carogrodu* przeznaczony, czyni przygotowania do wyjazdu swego.

Z *Wiednia* d. 12. *Stycz*: *Porta* względem Pana *de Semonville* miała przedsięwziąć Rezolucyą nieuznawać go za Ministra *Francuskiego*, ale mu oznaymić, ażeby w ciągu 14. dni wyjechał z *Carogrodu*; inaczey, iak partykularny człowiek uważany, y za pierwszą skargą iak burzyciel *Spokojności*, zostanie ukarany. Xiąże *de Richelieu* z *Peterzburga* tu przyjechał, y iak się zdaie, przywoził z sobą przyiemne wiadomości.

Z *Frankfurtu* dnia 15. *Stycznia*. Imperatorowa *Rosyjska* kazała dla *Francuskich Emigrantów* wyznaczyć wielki Dystrykt w *Krymie*, y Xiążęciu *de Condé* wyliczyć 200,000. *Rubłów*, dla rozdania ich na drogę między *Emigrantów* tych, którzy mają chęć udania się tamże. *Rosyjski* Minister Hrabia *de Romanzów*, wyda im Paszporty. Głoszą także, że Monarchini *Rosyjska* kazała zaprosić *Francuskich Xiążąt* do *Peterzburga*. To jest pewna, że rzezony Pofel *Rosyjski*, pojechał do *Homm*, gdzie Xiążęta *Francuscy* najduią się.

Z *Paryża* dnia 11. *Stycznia*. Listy z *Metz*, które wczora tu przybyły, donoszą, że już *Lekkie Woyska Austryackie* widzieć się daią w *Rodemack*, y w okolicy przy *Longuy* y *Metz*.

Wczora za rzecz pewną tu mówiono, że *Anglicy* nam w Kanale 3. Statki zabrali.

Powodzenie przyszłej Kampanii naszej, zależeć będzie od zgody naszej y od wewnętrznego Pokoju w Kraiu naszym. Nie pierwszy raz cała *Europa* przeciwko *Francyi* uzbiera się, y kiedy to Państwo za Panowania *Ludwika XIV.* nie zostało przez ogromną y straszliwą ową Ligę (złożoną z *Anglii, Austrii, Holandyi,* y z iedney części *Hiszpanii*) przywalone; tedy toż samo Państwo, y za dni Wolności swojej niepowinno się złąknąć Cezarza z 174,000. Żołnierzami; *Państwa Niemieckiego* z 100,000.; *Prus* z 80,000. *Anglii* z 37,000; *Sardynii* z 30,000; *Hiszpanii* z 60,000; a zatem niepowinno się złąknąć całej owej Koalicji z 481,000. Żołnierzami, przeciwko *Francuzom* marszerującej. Przy zgodzie y Harmonii dobrej, nietrudno nam będzie 600,000. Ludzi Żbroynych w pole wyprowadzić, y tę niezmierną Żołnierzy Żbroynych liczbę w potrzebnym razie po dwakroć odnowić; na co *Europa* z zadziwieniem poglądać będzie.

Z *Madrytu* dnia 29. *Grudnia.* W tym momencie gdy to piżę, dowiaduję się, że przybyli tu *Kawaler de Bouille* y *J.P. de Callonne*, którzy dziś w wieczor będą się prezentowali u Dworu. Mają oni obfzerne Plenipotencye do traktowania. Przywiezli z sobą (iak słychać) do przyszłej Kampanii Plantę, tym dowcipniejszy, iż przyprowadzi do *Dyzmembracyi Rzeczypltej Francuskiej.* Rozumieją tu, że Dwor nasz niepierwiy przytąpi do Woyny z *Francyą,* aż naprzod *Anglia* rozmaite Floty wystawi na Morzu. Przybyli tu *Architekci Morscy* z *Londynu* dążąc do *Cadyx,* dla przyprowadzenia *Okrętów Hiszpańskich* do tej w obrotach szybkosci, iaką mają *Okręty* w *Plymouth* y w *Portsmouth.* Mnie się widzi, że tu jest w robocie taki Projekt, który zadziwi cały *Paryż.*

DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 2. LUTEGO R. 1793.

Jest jedna Dama [z Mężem, która unie po *Francusku,* po *Niemiecku,* y po *Polsku;* kto by życzył wziąć ią sobie za *Madamę* do *Dzieci,* albo do rządzenia *Staynią,* lub *Stadem,* tu w *Warszawie* czyli na wsi, niech się uda na *Zabłą* Ulicę do *Pałacu J.P. Bielińskiego* pod N. 595. do *Pana Zaleckiego.*

Bartłomiej zowiący się *Nowakowski,* rodem z *Piątku,* lat koło 17. mający, wzrostu śrzedniego, włosów kędzierzawych, w tyle z przyczyny krośtów wystrzyżonych, w kapocie sukiennej koloru pieprzykowatej zabrudzonej, czapka granatowa z czarnym barankiem wązkim, spodnie białe, bōty ze sztylpami, przy *Korzenaym Handlu* za *Chłopca* będący, dnia 31. *Stycznia* R. 1793. ulzedł. Ktoby go przytrzymał, uprasza się, aby dał znać do *Sklepu Korzennego* przy *Nowomyskiej Bramie* w *Kamienicy Miecylkiej* będącego, a wdzięczność przyzwoitą odbierze.

Na dniu 18. *Miesiąca* *Stycznia* Roku terażniejszego tu w *Warszawie* przypadkiem zginął *Skrypt* na *Summę* *Zł:* *Pol:* *Tyfiac,* *J.Pani* *Ewie* z *Królikiewiczów Garbowskiej* żujący, przez niegdy *J.P. Jana Szymanowskiego* *Posła Ziemi Czerskiej* dany y podpisany, którą *Summę* *Zł:* 1000. *J.X. Fabian Dąbrowski* *Kanonik Warsz:* dla teyże *J.P. Garbowskiej* y rzezonego *J.P. Szymanowskiego* ułokował. Ktoby ten *Skrypt* znalazł, niech się referuje do *J.P. Kazimierza Królikiewicza* na *Nowym Miescie* pod N: 520. mieszkaiącego, a odbierze nadgodę.

Licytacya dwóch *Dworków Jaworskich* zwanych tu w *Warszawie* przy *Ulicy Szymanowskiej* *Nro 2035.* stojących, z mocy *Dekretu* *Urzędu Radz:* *M.S.W.* na publiczną *przedaż* *wytławionych,* przez *Urząd Ławniczy M.S.W.* dnia 4. *Lutego* 1793. po południu o godzinie 2. na *Ratuszu* *M. S. W.* z prorogacyi drugiej ostatecznie odprawiać się będzie. *Zyczący* sobie *kupna* tych *Dworków,* może wcześniew offerencyą swoją wyższą nad *Zł:* 5400. zapisac w *Kancellaryi Radzieckiej* *M. S. W.* y na tey *Licytacyi* iako na terminie trzecim y ostatnim *przypadającej* *zamydować* się.